Tury Kultury: Daniel Olbrychski

W duszy ciągle Kmicic...

Zadebiutował rolą Papkina w szkolnym przedstawieniu, czym zyskał przychylność nauczycieli i zainteresowanie koleżanek. I choć wybór wcale nie był oczywisty, zdecydował się na studia aktorskie. Dzisiaj Daniel Olbrychski to aktor wybitny, charyzmatyczny, tytan pracy i perfekcjonista w każdym calu. Na spotkaniu wspomniał początki swojej kariery - pierwsze kroki na scenie i przed kamerą samego Andrzeja Wajdy, powrócił do najbardziej pamiętnych ról, bo grał przecież bohaterów Szekspirowskich sztuk i polskiej klasyki, przywołał anegdoty z życia prywatnego, kiedy mówił o przyjaciołach czy zamiłowaniu do sportu, uchylił wreszcie rąbka tajemnicy z planu filmowego, bo jakże nie pochwalić się kadrami z Polą Raksą czy Angeliną Jolie...?

Daniel Olbrychski w ostatnim wierszu Włodzimierza Wysockiego